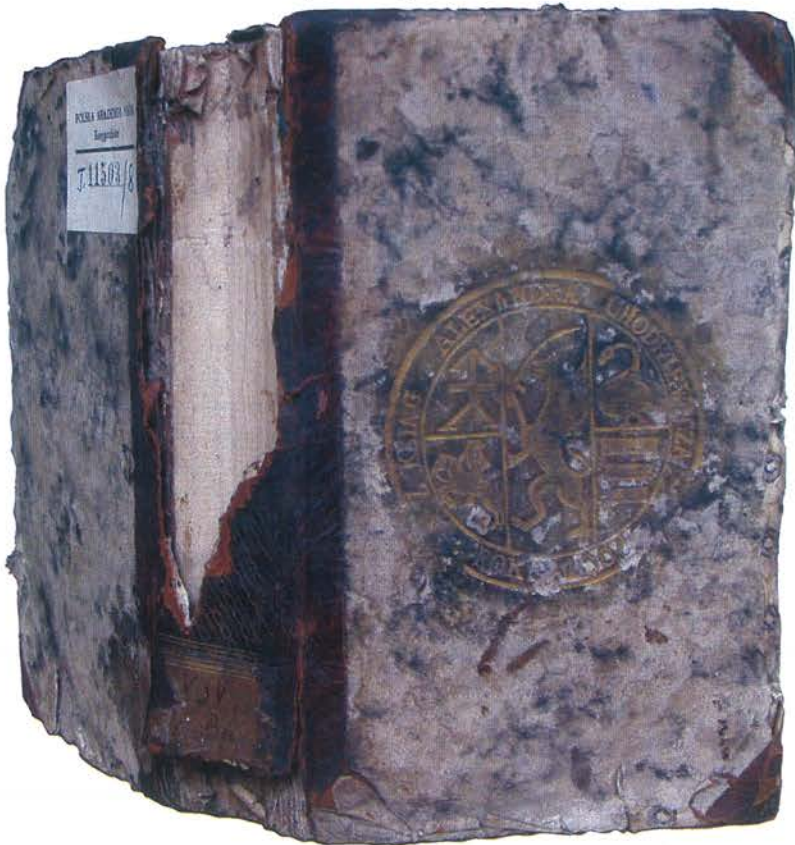


Barbara Bieńkowska

Cenne, bezcenne, zagrożone Zbiory zabytkowe w bibliotekach polskich

Przez wiele wieków książka była, i nadal pozostaje, przedmiotem codziennego użytku, narzędziem niezbędnym w pracy i edukacji, przydatnym w rozwoju intelektualnym i rekreacji. Jeszcze obecnie, choć może w mniejszym stopniu niż przed „erą elektroniczną”, zachowuje aktualność klasyczne zdanie Cycerona, że książki rozwijają umysły młodzieży, uprzyjemniają starość, pomnażają szczęście, są ucieczką i pociechą w nieszczęściu, bawią w domu i poza nim, skracają bezsenne noce i czas podróży...



▲ Książka bardzo zniszczona. Na oprawie supereklibris Aleksandra Chodkiewicza z 1801 r. Księgozbiór TNW (Biblioteka PAN w Warszawie)

Może właśnie owa praktyczna użyteczność książek sprawia, że gdy przestają one być bezpośrednio przydatne, są odrzucane jako całkowicie zbędne, a nawet zawadzające. Wyjątki mogą stanowić tylko dzieła bardzo stare, rzadkie lub piękne, przedstawiające wartość bibliofilską. Nie dociera jeszcze do powszechnej świadomości, nawet wśród bibliotekarzy i osób odpowiedzialnych za ochronę dóbr kultury, oczywisty fakt, że dawne książki są zabytkami. Najszybciej wiatr w żagle uchwycili złodzieje i paserzy. Oni wiedzą, jak dobre interesy można robić na handlu książkowymi starościami i wyciągają z tego praktyczne wnioski, tragiczne dla naszego dziedzictwa kulturalnego.

W tradycji, teorii i praktyce bibliotekarskiej przedmiotem szczególnej pieczy są zbiory specjalne. W swej klasycznej postaci obejmują one: rękopisy, stare druki, ikonografię, kartografię, muzykalia, czasem też kolekcje numizmatyczne. Tylko w przypadku starych druków obowiązuje cezura chronologiczna: 1800 r., w innych kategoriach wiek dokumentów nie ma znaczenia, istotna jest tylko specyficzna postać. W oparciu o te kryteria rozwijają się obecnie kolekcje zbiorów specjalnych niezwiązane z dziedzictwem historycznym, np. dokumenty życia społecznego, mikroformy, przekazy audiowizualne, materiały specjalistyczne jednorodnie typologicznie (np. normy, patenty, taryfy, regulaminy). To właśnie one coraz więcej miejsca zajmują w łącznej statystyce zbiorów specjalnych, zniekształcając właściwy obraz¹. Natomiast owo podstawowe w bibliotekach pojęcie zbiorów specjalnych, jako składnika dziedzictwa kulturalnego, w ogóle nie pojawia się

w najważniejszych aktach prawnych dotyczących ochrony zbiorów bibliotecznych².

Mówiąc najkrócej, zgodnie z obecnie obowiązującymi ustawą O bibliotekach oraz Rozporządzeniem Ministra Kultury, szczególnej ochronie podlegają *zbiory bibliotek mające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego*, znajdujące się w wymienionych z nazwy 55 bibliotekach. Warto nadmienić, że w Polsce działa obecnie grubo ponad tysiąc dwieście bibliotek naukowych, z których większość gromadzi zbiory specjalne oraz że znajdują się one również w innych bibliotekach i nie tylko w bibliotekach.

Wobec tak niedookreślonej sytuacji istnieje poważne niebezpieczeństwo wynikające stąd, że poza szczególną ochroną ustawową, regulaminową, a nawet zwyczajową, znajdują się w Polsce liczne zasoby piśmiennicze ważne dla zachowania dziedzictwa kulturalnego. Dotyczy to przede wszystkim druków wydanych po 1800 r., które ze względu na swą dawność wyszły z bieżącego obiegu czytelniczego. One właśnie doznają największych strat. Nie chronione *parasolem* zbiorów specjalnych, podlegają



▲ Skrypt. Rękopis litografowany. Karta tytułowa. Księgozbiór TNW (Biblioteka PAN w Warszawie)

zwykłemu reżimowi bibliotecznemu w zakresie gromadzenia, przechowywania i konserwacji (a raczej jej niedostatków), standardowego opracowania i szerokiego udostępniania. Jako *niechodliwe*, często zniszczone (wiadomo, że kwaśny papier XIX–XX-wiecznych wydawnictw jest bardzo nietrwały), w pierwszej kolejności bywają wyłączone ze zbiorów podstawowych, upychane w najgorszych pomieszczeniach, przeznaczane na wymianę lub na makulaturę. Stanowią łącznie i ponętny łup dla handlarzy świadomych ich wartości zabytkowej.

Zgodnie z dyrektywą Rady Europy (której Polska jest członkiem od 1991 r.), ochronie podlegają dobra kultury liczące powyżej 100 lat, a przedmioty codziennego użytku powyżej lat pięćdziesięciu. Te ogólnie słuszne ustalenia mają szczególne uzasadnienia w odniesieniu do polskich zbiorów.

W okresie burzliwego rozwoju poligrafii światowej w naszym kraju też dokonywały się znaczące przemiany: wypracowane zostały oryginalne osiągnięcia, w mniejszym stopniu technologiczne niż artystyczne (znakomita grafika książkowa). Wiek XIX i 1 poł. XX znaczyły się w Polsce ogromnymi stratami dawnych zasobów piśmienniczych. Z drugiej strony w warunkach długotrwałej niewoli i związanych z nią represji, niebywale rozwinęło się kolekcjonerstwo, powodowane zarówno potrzebami praktycznymi, jak i względami patriotycznymi. Powstawały nie tylko wielkie księżnice, np. Ossolińskich, Działyń-

skich, Czartoryskich, Raczyńskich, lecz także bardzo liczne księgozbiory, przede wszystkim ziemiańskie i inteligenckie, biblioteki instytucji i organizacji społecznych, klubów, towarzystw kulturalnych, naukowych.

Jednym z wielu podobnych przykładów jest księgozbiór Biblioteki Centralnej wielce zasłużonego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1907–1952). W 1939 r. liczył on przeszło 14 tys. tomów, w perypetiach wojennych utracił przeszło 6 tys., po wojnie do 1952 r. osiągnął liczbę ok. 16 tys. tomów. Obecnie znajdują się one w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (Pałac Kultury i Nauki, VI p.), oprócz 655 starych druków, które przekazane zostały do Biblioteki PAN w Kórniku. Zbiór TNW jako całość nie miał charakteru bibliofilskiego; gromadzony był z myślą o tworzeniu warsztatu pracy naukowej. Złożyły się nań przede wszystkim dary uczonych i światłych mecenasów, którzy ofiarowywali swe prywatne kolekcje. Przeważają druki dziewiętnastowieczne, wśród nich wiele wydawnictw drogiej i rzadkich, dobieganych ze znanstwem i zamiłowaniem (m.in. zbiory botanika Franciszka Błońskiego, prawników Antoniego W. Białeckiego i Adolfa Suligowskiego, filologa Edwarda Grabowskiego). Niezależnie od wartości poszczególnych pozycji, stanowią one jako całość świadectwo kultury naukowej elity warszawskiej XIX i pocz. XX w. Los był dość łaskawy dla zbiorów TNW. Mimo strat i zniszczeń wojen-



▲ Regał ze zbiorami TNW (Biblioteka PAN w Warszawie).

nych (wiele egzemplarzy jest poważnie uszkodzonych) w podstawowym zrębie znajduje się on pod opieką Biblioteki PAN, świadomej swoich powinności³.

Na ogół książki dziewiętnastowieczne nie mają szczęścia. Bez rozeznania i bez ewidencji są przemieszczane, rozprasza- ne, eliminowane. Wiele szkód w tym zakresie zdarzało się nie tylko w czasach PRL, lecz również w niedawnych latach pospiesznych reorganizacji i likwidacji licznych bibliotek.

W świadomym rzeczy środowisku bibliotekarskim podejmowane są przeciwdziałania. Niektóre biblioteki naukowe obok tradycyjnych zbiorów specjalnych tworzą kolekcje dziewiętnastowieczne, inne dzieła swe zasoby na część dawną i współczesną, zróżnicowane pod względem regulaminu. Do dawnej zalicza się zwykle wydawnictwa do 1945 r. Nie są to powszechne praktyki, ale znajdują coraz więcej zrozumienia.

Powoli torują sobie drogę również pojęcia *zbiorów dawnych*, *historycznych* lub *zabytkowych*, jako tych, które wymagają szczególnej pieczy. Analogicznie do innych kategorii zabytków, tworzą je książki, które całkowicie lub częściowo przestały pełnić funkcje zgodne z ich przeznaczeniem (np. nieaktualne kalendarze, podręczniki, przewodniki, rozprawy naukowe), a stały się źródłami wiedzy o przeszłości, jej świadectwami. W prak-

tyce bibliotekarskiej trudno przeprowadzić takie rozróżnienia w odniesieniu do poszczególnych dzieł. Wydaje się, że granica między funkcjami użytkowymi a zabytkowymi przebiega około połowy ubiegłego wieku. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu dr Artur Jazdon,

optując za praktycznym zastosowaniem w bibliotekach naukowych pojęcia zbioru (czy materiału) zabytkowego, proponuje cezurę 1900 r. dla wydawnictw obcych, a 1950 dla poloników⁴. Sądzę, że wiele argumentów przemawia za przyjęciem takiego rozwiązania. Oczywiście jest to problem wymagający dyskusji.

Najważniejsze jednak jest zwrócenie uwagi wszystkich opiekunów dziedzictwa kulturalnego na wartości,

sytuację i zagrożenia księgozbiorów zabytkowych. Do zachowania ich dla przyszłości nie wystarczą starania samych bibliotekarzy. Niezbędne jest efektywne włączenie tego problemu do rozpoczętego obecnie międzyresortowego programu *Bezpieczeństwo dóbr kultury* oraz do wszystkich krajowych i międzynarodowych akcji zmierzających w podobnym kierunku. ♦

Przypisy:

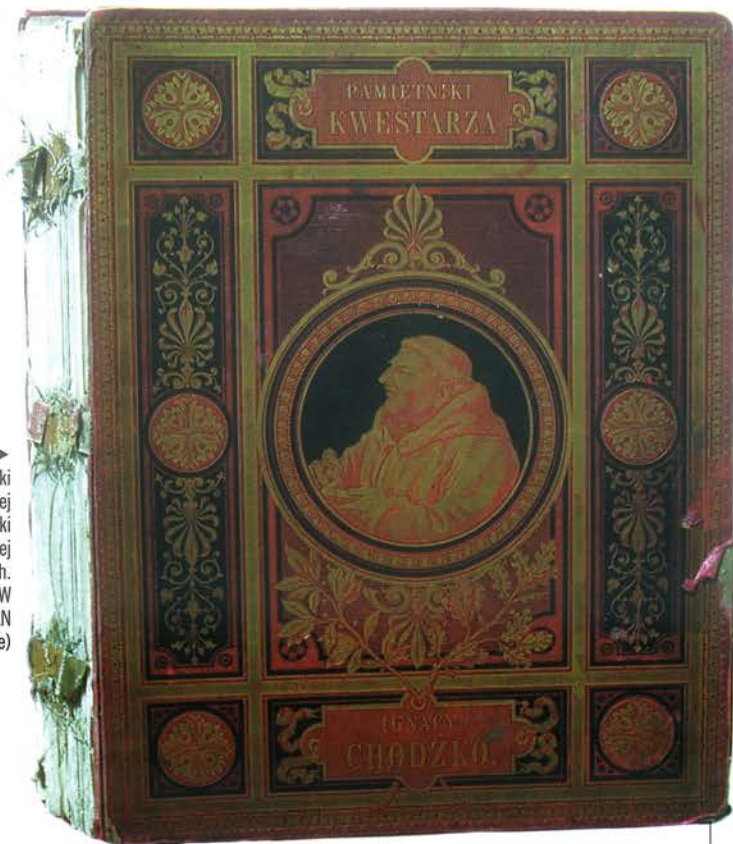
¹ O współczesnych dylematach związanych ze zbiorami specjalnymi, zob. A. Jazdon: *Zbiory specjalne – luksus czy narodowy obowiązek?* W: *Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych*. Poznań 2002 s. 149–170.

Por. też: B. Bieńkowska: *Zbiory specjalne w bibliotekach polskich*. W: *Vademecum bibliotekarza*. Warszawa 2002. Cz. 6 rozdz. 2.

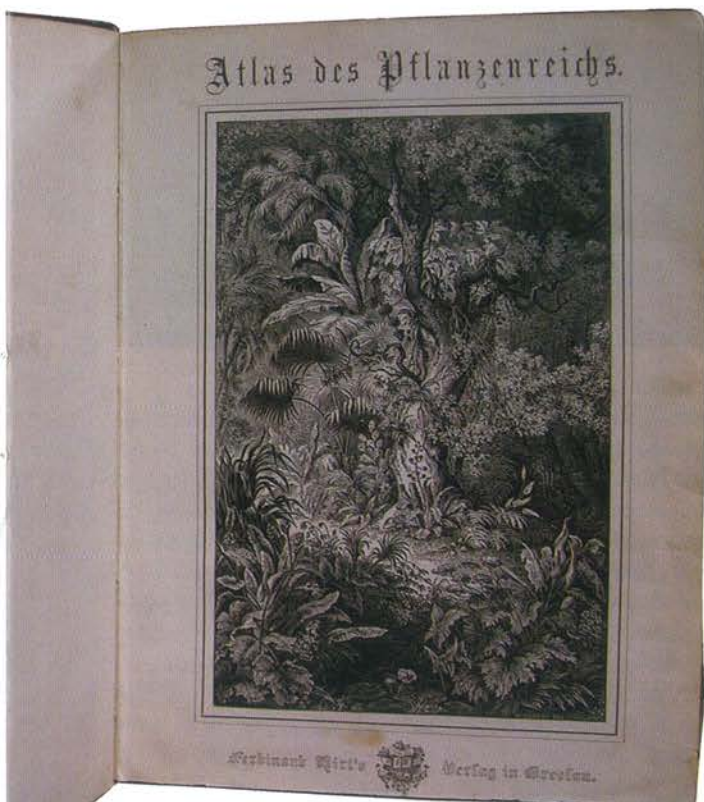
² Ustawa z 27 czerwca 1997 r. O bibliotekach (Dz.U. nr 85 poz. 539); Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony (Dz.U. nr 146 poz. 955). W obowiązującej jeszcze, kilkakrotnie nowelizowanej ustawie z 15 lutego 1962 r. O ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. nr 10 poz. 48) wymienione są typy obiektów ogólnie mieszczące się w kategorii zbiorów specjalnych, ale bez użycia tej nazwy (rozdz. II art. 5. p. 9–11). Zresztą ustawa ta w bliskim czasie ma zostać zastąpiona zupełnie inną.

³ Zgodnie z ustawą O ochronie dóbr kultury i o muzeach, ochronie podlegają *kolekcje i zbiory, posiadające wartość artystyczną lub historyczną jako całość, niezależnie od rozwoju i wartości poszczególnych składników* (rozdz. II art. 5. p. 10). Nb. Biblioteka PAN w Warszawie nie została włączona do narodowego zasobu biblioteczny, obecnie zaś stoi w obliczu zasadniczej reorganizacji zagrażającej całości zbiorów.

⁴ A. Jazdon: *Zbiory specjalne...*, s. 152, 154.



▶ Oprawa książki pochodzącej z Biblioteki Nakryskiej Strawińskich. Księgozbiór TNW (Biblioteka PAN w Warszawie)



◀ Karta tytułowa atlasu roślin. Księgozbiór TNW (Biblioteka PAN w Warszawie)